

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Kuryłas

Protokolant: sekretarz sądowy Kamila Żebryk

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2021 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.

przeciwko: A. M. P.

o zapłatę

1. oddała powództwo ,
2. zasądza od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. na rzecz pozwanej A. M. P. kwotę 917 zł

(dziewięćset siedemnastu złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu , wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty .

Sędzia Agnieszka Kuryłas

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 lutego 2021 r powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wniosła o zasądzenie od pozwanej A. M. P. kwoty 3.434,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od poszczególnych kwot i terminów oraz kosztami postępowania .

Jako podstawę swoich roszczeń powódka wskazała pisemną umowę pożyczki z dnia 03.07.2018 r na kwotę 3.790 zł , z której pozwana się nie wywiązała.

W dniu 12 marca 2021 r referendarz sądowy w tutejszym Sądzie Rejonowym wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym , w którym orzekł w całości zgodnie z żądaniem pozwu .

W skutecznie wniesionym sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata , wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu , w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych . W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana podniosła zarzut wygaśnięcia zobowiązania w całości, wskazując na niedozwolone postanowienia umowne nakładające na nią obowiązek uiszczenia opłat nienależnych powodowi i rażąco zawyżonych. Pozwana podniosła , iż na poczet zawartej umowy pożyczki dokonała wpłat w łącznej wysokości 3.870,86 zł , co przekracza wartość wypłaconego kapitału w wysokości 3.790 zł . Pozwana zakwestionowała kwotę prowizji z tytułu udostępnienia pożyczki , jak i jej obsługi w wysokości 3.221,50 zł – jako kwotę w sposób rażąco zawyżoną . Pozwana podniosła również stosowanie przez stronę powodową klauzul abuzywnych , które przewidują obowiązek zapłaty kosztów , których wysokość jest

sprzeczna za zasadami współżycia społecznego i przepisami prawa , a które nie zostały indywidualnie uzgodnione z pozwaną . Zakwestionowała również wysokość odsetek , które naliczane były od kwot nienależnych powodowi .

W piśmie procesowym z dnia 06.07.2021 r powódka podtrzymała żądanie pozwu w całości. Podniosła , iż kwestionowanie przez pozwaną warunków umowy pożyczki jest nieuzasadnione , bowiem zawierając umowę pozwana miała pełną wiedzę na ten temat . Powódka wskazała , iż na poczet zobowiązania pozwana wpłaciła łącznie kwotę 4.019,34 zł , a niniejszym pozwem dochodzi :

-provizji za obsługę w wysokości 1.042,25 zł ,

-provizji wstępnej za udostępnienie pożyczki w wysokości 434,28 zł ,

-odsetek w wysokości 88,08 zł

-niespłaconego kapitału w wysokości 1.869,50 zł ,

łącznie kwoty 3.434,11 zł .

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 lipca 2018 roku A. P. zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę pożyczki ratalnej numer (...).

Zgodnie z treścią umowy pożyczkodawca udzielił pozwanej pożyczki pieniężnej ratalnej w całkowitej kwocie 3 790 zł na warunkach określonych w umowie pożyczki oraz (...) (Regulamin) dostępnych na stronach internetowych wskazanych w umowie pożyczki.

Zgodnie z treścią kontraktu umowa pożyczki została zawarta na czas określony i miała obowiązywać od dnia jej zawarcia określonego zgodnie z regulaminem , do dnia spłaty wszystkich należności A. z tytułu umowy pożyczki, przy czym spłata ta powinna nastąpić w terminach określonych w harmonogramie stanowiącym integralną część umowy pożyczki do dnia 3 lipca 2020 roku.

Oprocentowanie pożyczki na dzień zawarcia umowy wynosiło 10 % w stosunku rocznym. (...) w ostatecznym terminie spłaty wynosiła 106,47 %.

Całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta ustalona w dniu zawarcia umowy pożyczki wynosiła 7 420,39 zł .

W treści umowy zawarto postanowienie, że w przypadku niespłacenia kapitału pożyczki lub innych należności wynikających z umowy pożyczki miały zostać zastosowane odsetki za opóźnienie , których wysokość na dzień zawarcia umowy wynosiła 14 % w stosunku rocznym.

W związku z zawarciem umowy pożyczkobiorca miał ponieść dodatkowo koszty prowizji wstępnej za udostępnienie pożyczki w wysokości 947,50 zł oraz koszty prowizji za obsługę w wysokości 94,75 zł za każdy rozpoczęty okres odsetkowy.

Zgodnie z pkt. 16.1 i 16,2 Regulaminu pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy , żądając spłaty zadłużenia z tytułu umowy pożyczki w terminie 30 dni kalendarzowych od dnia złożenia oświadczenia w przypadku m.in. na skutek braku wykonania przez pożyczkobiorcę w terminie jakichkolwiek swoich zobowiązań z tytułu zawartego kontraktu.

Dowód:

- wniosek o udzielenie pożyczki gotówkowej – k. 20 - 21;

- umowa pożyczki ratalnej – k. 21 v.;
- ogólne warunki udzielania pożyczek – k. 22 – 24;
- formularz odstąpienia od umowy – k. 24 v.;
- kopia dowodu osobistego – k. 25;
- decyzja o waloryzacji emerytury ZUS – k. 25 v.;
- potwierdzenie wykonania przelewu kwoty 3 790 zł – k. 27;
- harmonogram spłaty – k. 28 .

Pozwana A. M. P. tytułem spłaty pożyczki uiszczała na rzecz powódki w okresie od 1 sierpnia 2018 roku do dnia 12 listopada 2019 roku łącznie kwotę **4 019,34 zł** (trzydzieści wplat po 309,18 zł).

Niesporne, a nadto dowód:

- zestawienia wplat – k. 29;
- potwierdzenia realizacji płatności – k. 57 – 69.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Rejonowego , powództwo okazało się nieuzasadnione i jako takie podlegało oddaleniu w całości.

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 3 434,11 zł wraz z odsetkami , z tytułu braku zapłaty zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki gotówkowej numer (...) z dnia 3 lipca 2018 roku, zawartej pomiędzy (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. a A. P.

Stosownie do jej postanowień pożyczkodawca udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 3 790 zł na czas określony od dnia zawarcia umowy do dnia 3 lipca 2020 roku, a de facto na okres 24 miesięcy. Całkowita kwota do zapłaty wskazana w umowie wynosiła natomiast 7 420,39 zł i składały się na nią oprócz kwoty kapitału należnego do zwrotu również prowizje i opłaty w łącznej kwocie 3 221,50 zł oraz odsetki od udzielonej pożyczki.

Należność miała zostać spłacona w 24 ratach po 309,18 zł przy czym 21 i 22 rata opiewała na kwotę 308,71 zł, 23 rata na kwotę 308,64 zł a 24 rata na kwotę 308,63 zł , płatnych miesięcznie począwszy od 3 sierpnia 2018 roku do dnia 3 lipca 2020 roku.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił art. 720 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Powyższa ogólna norma prawa cywilnego doznała sprecyzowania w zapisach łączącej strony umowy pożyczki.

Pełnomocnik pozwanej A. P. nie kwestionował samego faktu zawarcia z powodem wskazanej w pozwie umowy o pożyczkę gotówkową. Poza sporem pozostawał nadto fakt, że pozwana z tytułu zawartej umowy dokonała wplat na łączną kwotę 4 019,34 zł.

Pełnomocnik pozwanej zakwestionował de facto roszczenie co do jego wysokości , podnosząc zarzut wygaśnięcia zobowiązania w całości, wskazując na niedozwolone postanowienia umowne nakładające na pozwaną obowiązek

uiszczenia dodatkowych opłat pod postacią prowizji , które traktować należy jako świadczenie nienależne a nadto rażąco zawyżone.

Rozważaniom Sądu w niniejszej sprawie podlegała zatem w zasadzie ocena postanowień umownych dot. zapłaty poza kwotą wypłaconego kapitału również opłat z tytułu prowizji w kontekście zastosowania art. 385¹ k.c. , a nadto kwestia wysokości odsetek , które naliczane były od kwot nienależnych powodowi.

Zgodnie z treścią art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Nie budzi wątpliwości , że powódka (...) sp. z o.o. jest podmiotem gospodarczym, który w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się udzielaniem pożyczek i przy zawieraniu umów posługuje się wzorcami umownymi.

Wątpliwości nie budzi nadto, że pozwana zawierała omawianą w sprawie umowę pożyczki jako konsument. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Nadto w samej treści umowy pozwana oznaczona jest jako konsument. Tym samym w świetle wskazanej regulacji posiada ona status konsumenta.

W związku z powyższym Sąd obowiązany był zbadać postanowienia umowy z dnia 3 lipca 2018 roku pod względem zastosowania w nich klauzul niedozwolonych, a więc takich, które ostatecznie nie wiążą konsumenta.

Umowy zawierane przez przedsiębiorców z konsumentami podlegają analizie w świetle art. 385¹ k.c. z wyłączeniem jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (wyrok SA w Warszawie z 15 czerwca 2007, sygn. akt VI Ca 228/07).

Niedozwolone postanowienie umowy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest ex lege pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2021 r. I NSNc 371/21).

Przytoczony powyżej przepis art. 385¹ k.c. reguluje materię niedozwolonych postanowień umownych, które w literaturze przedmiotu zwane są także klauzulami abuzywnymi, postanowieniami nieuczciwymi, postanowieniami niegodziwymi, a tym samym skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów. Ratio legis powoływanego przepisu jest zatem ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą-profesjonalistą w danej dziedzinie.

W judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego kryje się wprowadzenie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków stron wynikających z umowy (vide : Wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005, I CK 832/04).

Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 sierpnia 2011 wydanego w sprawie o sygn. akt VI ACa 262/11 istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on w informowaniu o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniem konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywoływania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystywania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania.

W ocenie Sądu dodatkowe koszty związane z udzieleniem pozwanej pożyczki obejmujące prowizję wstępną za udostępnienie pożyczki w wysokości 947,50 zł oraz koszty prowizji za obsługę w wysokości 94,75 zł za każdy rozpoczęty okres odsetkowy (łącznie 2 274 zł), tj. w sumie 3 221,50 zł nie znajdują żadnego uzasadnienia dla ich uwzględnienia, a nadto godzą w dobre i uczciwe praktyki kupieckie oraz w sposób rażąco naruszały interes pozwanej jako konsumenta. Powódka w zawisłej sprawie nie wykazała również, aby te dodatkowe opłaty z tytułu prowizji były w rzeczywistości niezbędne z punktu widzenia realizacji obowiązków zawartej z pozwaną umowy pożyczki, a nadto nie wykazała, iż faktycznie je poniosła w podanej wysokości. Powódka bowiem w żaden sposób nie wykazała skąd powyższe kwoty wynikają, w jaki sposób zostały naliczone, wreszcie czy powódka podejmowała jakieś czynności, które by koszty w tak ogromnej kwocie w skali udzielonej pożyczki uzasadniały.

Powódka wprawdzie broniła się przed tym zarzutem i wskazywała, że w ogólnych warunkach udzielania pożyczki („Regulamin”) oraz w umowie pożyczki ratalnej wskazano wprost, że wysokość prowizji wstępnej, wynoszącej 947,50 zł odpowiada kosztom poniesionym przez powódkę w związku z udzieleniem pożyczki i obejmuje m.in. koszty utrzymania systemu, weryfikację pożyczkobiorcy, weryfikację informacji i autentyczności dokumentów oraz wynagrodzenie za pośrednictwo przy zawieraniu umowy (vide: pkt. 8.2 i 8.3 Regulaminu).

Powódka podniosła, że w momencie udzielania pożyczki poniosła koszty składające się na prowizję wstępną takie jak: - koszty związane z przetworzeniem wniosku w systemie pożyczkowym, - weryfikacja wniosku i załączonych dokumentów (m.in. potwierdzenie zatrudnienia, wynagrodzenia - telefon), odpytanie bazy PESEL, decyzja kredytowa); - ocena zdolności kredytowej strony pozwanej; - weryfikacja pożyczkobiorcy w bazie wewnętrznej powoda; - sprawdzenie pracodawcy w internetowych bazach firm; - potwierdzenie telefonu do pracodawcy w niezależnym źródle; - sprawdzenie poprawności numeru NIP/ REGON pracodawcy; - koszty pośrednictwa finansowego. Powyższe koszty miały obejmować wynagrodzenie pracowników, wynajmu pomieszczeń, zapewnienia sprzętu biurowego, płatnego dostępu do baz danych.

Natomiast prowizja za obsługę w wysokości 94,75 zł za każdy okres odsetkowy miała odpowiadać kosztom poniesionym w związku z obsługą pożyczki i obejmowała m.in. koszty utrzymania systemu, monitorowania zadłużenia oraz wynagrodzenia za pośrednictwo przy wykonywaniu umowy pożyczki (vide: pkt. 8.4 Regulaminu).

Powódka jednak nie przedstawiła żadnych dowodów poniesionych wydatków, zaś wspomniane koszty stanowiły wyłącznie jej deklarację nie podpartą rzeczywistym materiałem dowodowym. We wskazanym wyliczeniu brak jest bowiem jakichkolwiek kwot wydatków oraz dowodów ich poniesienia. Poza tym powyższe koszty zostały narzucone w sposób ryczałtowy, w całkowitym oderwaniu od faktycznie poniesionych wydatków i kosztów w związku z zawarciem i obsługą pożyczki. Poza tym część kosztów, które rzekomo powódka miała ponieść w związku z realizacją kosztów w ogóle nie powstała. Pozwana bowiem jest emerytką, utrzymującą się ze świadczenia emerytalnego, o czym powódka wiedziała, bowiem przed zawarciem umowy pozwana nadesłała powódce wraz z wnioskiem o udzielenie pożyczki decyzję o waloryzacji emerytury oraz wyciąg z konta bankowego. Tym samym większość wskazanych kosztów składających się na prowizję wstępną wynoszących 947,50 zł, a związanych z rzekomym sprawdzaniem pracodawcy pozwanej, weryfikacji pozwanej w zakładzie pracy oraz sprawdzenie numeru z rejestru pracodawcy w ogóle nie powstała, z racji tego że pozwana była emerytką, zaś świadczenie, które stanowiło podstawę ustalenia zdolności kredytowej i udzielenia pożyczki stanowiła emerytura wypłacana przez ZUS.

Poza tym wątpliwe są również inne koszty z tytułu prowizji wstępnej, takie jak choćby koszty przetworzenia wniosku w systemie pożyczkowym, bowiem przedmiotowa umowa zawarta była na podstawie gotowego wzorca umownego, typowego i prostego formularza, który jest charakterystyczny dla tego rodzaju kontraktów.

Powódka nie wykazała również, aby ponosiła koszty związane z wynajmowaniem pomieszczeń, zakupem sprzętu biurowego lub dostępem do baz danych. Ciężar dowodu w tym zakresie w całości obciążał natomiast stronę powodową.

Powódka wreszcie nie wykazała, aby ponosiła jakiegokolwiek koszty związane z obsługą pożyczki i że koszty te finalnie wyniosły kwotę 2 274 zł. W aktach sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów na okoliczność monitorowania zadłużenia pozwanej, kierowanie do niej monitów, czy wezwań do zapłaty, smsów, e-maili, wreszcie podejmowania ze strony pożyczkodawcy jakichkolwiek czynności windykacyjnych. Tym bardziej, że ostatnia wpłata pozwanej miała miejsce w dniu 12 listopada 2019 roku (vide: k. 57 akt) i po tej dacie pozwana zaprzestała dokonywania jakichkolwiek wpłat. W aktach sprawy brak jest natomiast dowodów, że powódka po zaprzestaniu spłacania zadłużenia, dokonywała jakichkolwiek czynności związanych z obsługą pożyczki.

Tym samym roszczenie z tytułu prowizji za obsługę pożyczki również nie zostało przez powódkę w żaden sposób wykazane.

Z treści dokumentów przedłożonych do akt sprawy wynika, że koszty udzielenia pożyczki (3 221,50 zł) stanowiły aż 85 % wypłaconego kapitału (3 790 zł).

W ocenie Sądu, postanowienia umowy łączącej strony są niedozwolone w zakresie, w jakim przewidują obowiązek uiszczenia przez pożyczkobiorcę prowizji w wysokości 85% świadczenia głównego. Zastrzeżenie takiej opłaty nie miało żadnego uzasadnienia w rzeczywistej wysokości kosztów związanych z czynnościami pożyczkodawcy, które są typowe, powtarzalne i nie wiążą się ze znacznym nakładem pracy i środków. Wysokość zastrzeżonej opłaty wykracza poza rozsądny poziom, godząc w interesy konsumenta i stanowiąc źródło dodatkowego wzbogacenia pożyczkodawcy.

Wprawdzie Sąd rozpoznający sprawę dostrzega, iż naliczona prowizja za udzielenie pożyczki stanowiła maksymalną dopuszczalną wysokość poza odsetkowych kosztów pożyczki, jakie ustawodawca dopuszcza na gruncie art. 36a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, tym niemniej jednak nie można tracić z pola widzenia tego, że stanowiłoby to maksymalne dopuszczalne pozaodsetkowe koszty kredytu. Jednakowoż sam fakt, że ustawodawca określa poziom maksymalnej wysokości tego rodzaju kosztów, nie stanowi jeszcze dostatecznej i wystarczającej podstawy do przyjęcia, że każdorazowo pożyczkodawca bez względu na rzeczywistość koszty ponoszone przy zawieraniu umowy mógłby naliczyć takie pozaodsetkowe koszty kredytu w wysokości maksymalnej lub zbliżonej do górnego poziomu tychże kosztów. Treść przepisu art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim w żadnym razie nie daje podstaw do takiego stanowiska, albowiem istotą wprowadzenia tej regulacji była ochrona kredytobiorców przed nadmiernym obciążeniem ich kosztami udzielenia pożyczki przez firmy pożyczkowe, a nie niejako przyznawanie pożyczkodawcom uprawnienia do naliczania opłat za udzielenie pożyczek w maksymalnej kwocie bez względu na to, czy poniósł on jakiegokolwiek koszty w związku z zawarciem umowy pożyczki czy też nie. (vide: Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 września 2017 roku, sygn. Akt II Ca 1122/17).

Przepis art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim nie jest jedynym środkiem ochrony konsumenta zawierającego umowę kredytu konsumenckiego. Regulacja ta nie wyłącza zatem innych mechanizmów chroniących przewidzianych w przepisach kodeksu cywilnego. Okoliczność, iż obowiązuje limit kosztów pozaodsetkowych, a świadczenie dodatkowe w postaci prowizji limitu tego nie przekracza, nie wyłącza więc kontroli postanowień wzorca umowy, które odnoszą się do takich kosztów pod kątem ich abuzywności.

Reasumując, naliczone w umowie prowizje w łącznej kwocie 3 221,50 zł są rażąco wygórowane i nie pozostają w jakimkolwiek związku z kosztami ponoszonymi przez powódkę.

Skoro powódka zastrzegła we wzorcu umownym obowiązek uiszczenia tych opłat , to powinny one znajdować przełożenie na potencjalne rzeczywiste koszty w tym zakresie. Doszło więc do rażącego naruszenia interesów konsumenta w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Reasumując, Sąd uznał roszczenie pozwu w zakresie wskazanej prowizji w łącznej kwocie 3 221,50 zł za niezasadne.

Wobec zaś uznania powyższego żądania za abuzywne, a w konsekwencji nie obciążające pozwanej , za niezasadne należy również uznać roszczenie odsetkowe powódki w odniesieniu do wysokości odsetek kapitałowych. W kontekście powyższego należy bowiem podnieść, że wskazana w umowie oraz dokumentach złożonych do pozwu kwota odsetek odnosi się do kwoty pożyczki, a więc nie tylko wypłaconego kapitału, lecz również prowizji, które zostały wyżej uznane za abuzywne. Tym samym dochodzone pozwem odsetki uznać należy za zawyżone , a w konsekwencji niewykazane co do wysokości.

Dodatkowo wskazać należy, że jeżeli chodzi o odsetki, to strona powodowa poprzestała jedynie na wskazaniu kwoty, jakiej dochodzi z tego tytułu tj. 88,08 zł, nie wskazując sposobu jej wyliczenia. Powódka dochodziła bowiem zapłaty zaległych rat z tytułu udzielonej pożyczki, zaś każda rata składała się z kwoty kapitału, prowizji za udzielenie pożyczki oraz odsetek właśnie. Z powyższego nie sposób zatem wyliczyć , ile faktycznie wynosiły odsetki „od czystego kapitału”. W treści umowy pożyczki wprawdzie wskazano, że pożyczka jest oprocentowana według stopy procentowej równej dwukrotności stopy procentowej odsetek ustawowych, które na dzień zawarcia umowy wynosiły 10 %, jednakże z zapisu tego w żaden sposób nie wynika , w jaki sposób powódka wyliczyła odsetki dochodzone w niniejszej sprawie . Poza tym w umowie wskazano dodatkowo, że w przypadku niespłacenia kapitału pożyczki lub innych należności wynikających z umowy pożyczki miały zostać zastosowane odsetki za opóźnienie , których wysokość na dzień zawarcia umowy wynosiła 14 % w stosunku rocznym. Powyższy zapis dodatkowo utrudnia interpretację roszczenia dochodzonego z tytułu odsetek.

Przede wszystkim należy zauważyć jednak, że odsetki były naliczane od łącznej kwoty pożyczki, nie zaś wyłącznie od należności głównej. Skoro zatem strona powodowa de facto nie wykazała roszczenia w zakresie dochodzonej kwoty opłat dodatkowych z tytułu prowizji, to w konsekwencji nie wykazała również kwoty dochodzonych odsetek , których podstawę naliczania stanowiła kwota należności głównej oraz kwota odsetek. (vide sposób wyliczenia rat i ich składowych).

Wobec powyższego , Sąd nie był w stanie zweryfikować, w jaki sposób powódka naliczała odsetki za zwłokę, czy od poszczególnych rat dochodzonych pozwem, czy też w inny sposób.

Rację zatem należało przyznać stronie pozwanej , która wskazała, że powódka nie udowodniła dochodzonego w tym zakresie roszczenia co do wysokości.

Po pierwsze dlatego, że sposób naliczania odsetek od dochodzonego pozwem zadłużenia nie można w żaden sposób zweryfikować w oparciu wyłącznie o samą treść umowy pożyczki, po wtóre zaś skuteczne dochodzenie odsetek wymagało przedstawienia szczegółowego sposobu ich wyliczenia, poddającego się weryfikacji sądu. Zatem za niewystarczające uznać należało przedstawienie jedynie ogólnej kwoty odsetek w wysokości 88,08 zł , a wypadało w tym aspekcie wskazać, jakie odsetki, w jakiej konkretnie wysokości, od jakich kwot były naliczane w ściśle wskazanych okresach rozliczeniowych. Dodatkowo, aby roszczenie to poddawało się kontroli należałoby zapoznać się z harmonogramem spłaty pożyczki i historią operacji na rachunku prowadzonym dla obsługi pożyczki. Tego w niniejszej sprawie zabrakło, a negatywnymi konsekwencjami tego stanu rzeczy należało obciążyć stronę powodową, na której w tej mierze spoczywał ciężar dowodowy.

W konsekwencji roszczenie odsetkowe dochodzone pozwem , podlegało również oddaleniu, jako niewykazane co do wysokości.

W związku z uznaniem za abuzywne , roszczenie z tytułu opłat prowizji od udzielonej pożyczki i w konsekwencji nie wiążących pozwanej, a także niewykazaniem roszczenia odsetkowego co do wysokości, kwotę pożyczki , do zwrotu której pozwana była zobowiązana ustalić należało na sumę 3 790 zł tj. kwotę faktycznie wypłaconego kapitału.

Pozwana natomiast uiszczała bezspornie na rzecz powódki kwotę w wysokości 4 019,34 zł, a więc wyższą o kwotę 229,34 zł.

Biorąc powyższe pod uwagę należało uznać, że pozwana uiszczała całość należnej stronie powodowej kwoty, wywiązując się ze zobowiązania , jakie przyjęła na siebie zawierając umowę pożyczki z dnia 3 lipca 2018.

W konsekwencji powództwo należało oddalić w całości jako niezasadne , o czym Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów zgromadzonych w aktach sprawy, które nie budziły wątpliwości Sądu, a które nie okazały się jednak wystarczające do choćby częściowego uwzględnienia powództwa.

O kosztach procesu orzeczono w pkt. 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata , koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Powódka przegrała sprawę w całości, a więc powinna zwrócić pozwanej całość poniesionych przez nią kosztów. Na te zaś składało się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata, ustalone w stawce minimalnej na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) w kwocie 900 zł oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł , a więc łącznie kwota 917 zł.

Sędzia Sądu Rejonowego Agnieszka Kuryłas